

Sygn. akt II K 1310/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jachniewicz

Protokolant: Artur Pokojski

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście Elżbiety S.

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2016r. na rozprawie sprawy:

A. B., syna E. i I. z domu J., urodzonego (...) w G.

Oraz

P. G. (1), syna Z. i E. z domu P., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 sierpnia 2016r. w G. działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim użyciu przemocy w postaci chwycenia ręką za szyję w wyniku czego pokrzywdzony G. M. stracił równowagę, a następnie dwukrotne uderzenie pięścią w twarz doprowadzając pokrzywdzonego do stanu bezbronności dokonali kradzieży telefonu komórkowego marki S. (...) model (...) o wartości nie mniejszej niż 800 zł na szkodę G. M., przy czym wyniku stosowania przemocy wobec G. M. spowodowali u niego obrażenia w postaci stłuczenia nadgarstka prawego, łokcia lewego i kolana lewego oraz niewielkich otarć naskórka na ręce lewej oraz subiektywną bolesność dźiąsła w obrębie żuchwy po stronie prawej i okolicy lewego kąta żuchwy i szyi, a także bolesność biodra lewego, czym spowodowali u pokrzywdzonego G. M. uszkodzenia ciała, które spowodowały rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni, a także w trakcie zdarzenia, działając wspólnie i w porozumieniu poprzez kilkukrotne uderzenie pięścią w żuchwę B. V. w wyniku czego B. V. stracił równowagę i upadł na ziemię a następnie kopanie nogami po rękach i nogach, naruszyli nieetykalność cielesną B. V. powodując u niego pojedyncze niewielkie otarcia naskórka na palcu IV i V ręki lewej oraz subiektywną bolesność uciskową w okolicy kąta prawego żuchwy i okolicy przedusznej lewej, przy czym P. G. (1) czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia w okresie od 07.06.2005r. do 04.11.2005r. i od 20.01.2012r. do 28.06.2012r. i od 30.06.2012r. do 24.08.2013r. kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sadu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2006r. sygn.. akt II K 1050/05 za przestępstwo z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w stosunku do A. B.

i o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec P. G. (1)

1. Oskarżonego A. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 280 § 1 k.k. skazuje go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka;

2. Oskarżonego P. G. (1) uznaje za winnego popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia i za to, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 280 § 1 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda;
3. Na mocy art. 46 § 1 k.k. nakłada na oskarżonego A. B. obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonym za doznaną krzywdę poprzez zapłatę G. M. kwoty 1000 (tysiąc) złotych oraz B. V. w kwocie 1000 (tysiąc) złotych;
4. Na mocy art. 46 § 1 k.k. nakłada na oskarżonego P. G. (1) obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonym za doznaną krzywdę poprzez zapłatę G. M. kwoty 1000 (tysiąc) złotych oraz B. V. w kwocie 1000 (tysiąc) złotych;
5. Na mocy art. 46 § 1 k.k. nakłada na oskarżonych solidarny obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego G. M. poprzez zapłatę kwoty 80 (osiemdziesiąt) złotych;
6. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. obciąża oskarżonych kosztami postępowania w sprawie w kwotach po 396, 60 zł (trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 60/100), zwalniając ich z obowiązku uiszczenia opłaty.

Sygn. akt: II K 1310/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12 sierpnia 2016 roku około godziny 23:00, G. M. i B. V. (narodowość niemiecka) szli ul. (...) w G., grając w grę (...), zainstalowaną w telefonach komórkowych. W pewnym momencie podeszli do nich A. B. i P. G. (1), którzy zauważyli, że wpatrują się oni w ekrany urządzeń. W czasie rozmowy, A. B. poprosił ich, by dali mu papierosa. Gdy G. M. i B. V. odpowiedzieli, że nie palą papierosów, A. B. i P. G. (1) odeszli na odległość kilkudziesięciu metrów. Po chwili zawrócili i ponownie podeszli do G. M. i B. V.. A. B. zażądał wówczas od nich, by dali mu 10 złotych na zakup paczki papierosów. P. G. (1) stał wówczas blisko A. B. i słyszał wypowiedziane przez niego słowa. Gdy G. M. odpowiedział, że nie mają pieniędzy, A. B. złapał go za szyję i zaczął się stanowczo domagać od niego pieniędzy. Następnie odepchnął go. W tym samym czasie, B. V. został kilkakrotnie uderzony pięścią w twarz przez P. G. (1). Na skutek ostatniego uderzenia, upadł na ziemię. Gdy znajdował się w pozycji leżącej, P. G. (1) zaczął go kopać po rękach i po nogach. Po chwili, w stronę B. V. skierował się również A. B., który także zaczął zadawać mu ciosy. G. M. oddalił się wówczas na odległość kilku metrów i zawołał do B. V., by uciekał. Następnie jednak podszedł do A. B. i P. G. (1), by spróbować odepchnąć ich od leżącego kolegi. Widząc to, P. G. (1) uderzył go dwukrotnie pięścią w twarz. Gdy G. M. upadł, A. B. podszedł do niego i wyrwał mu z ręki telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 800 złotych. Po chwili, A. B. i P. G. (1) zbiegli z miejsca zdarzenia. Natomiast G. M. i B. V. udali się na Komisariat II Policji w G., gdzie złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Na skutek podjętych czynności, funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania A. B. i P. G. (1). W trakcie przeszukania P. G. (1), w jego ubraniu ujawniono telefon komórkowy marki S. (...), zabrany G. M.. W telefonie brak było karty SIM oraz karty pamięci.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. B. – k. 91, 116; częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. G. (1) – k. 100, 123, 198; zeznania świadka G. M. – k. 2v-3, 46v-47, 50v-51, 326-328; zeznania świadka B. V. – k. 38v, 48v-49, 52v-53, 67-69; zeznania świadka G. A. – k. 20, 328; protokoły zatrzymania – k. 6-6v, 8-8v; protokół oględzin telefonu – k. 14-15v; protokół przeszukania – k. 15-17; protokół oględzin miejsca – k. 21; szkic sytuacyjny – k. 22; protokoły okazania – k. 46-47v, 48v-49, 50-51v, 52-53v; dokumentacja fotograficzna – k. 186-190;

Na skutek uderzeń zadanych przez A. B. i P. G. (1), G. M. doznał stłuczenia nadgarstka prawego, łokcia prawego i kolana lewego oraz lekkich otarć naskórka na ręce lewej. W trakcie badania podawał subiektywną bolesność dźwięka w obrębie żuchwy po stronie prawej, w okolicy lewego kąta żuchwy i szyi, a także bolesność biodra prawego. Stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia ciała spowodowały rozstrój zdrowia trwający nie dłużej, niż 7 dni.

Dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 78-80; protokół oględzin osoby – k. 58-59v;

Na skutek uderzeń zadanych przez P. G. (1), B. V. doznał lekkich otarć naskórka na palcu IV i V ręki lewej. W trakcie badania, podawał subiektywną bolesność uciskową w okolicy kąta prawego żuchwy i w okolicy przedusznej lewej. B. V. nie doznał zatem obrażeń ciała, które spowodowałyby naruszenie czynności narządu ciała bądź rozstrój zdrowia w myśl art. 157 k.k.

Dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 81-83; protokół oględzin osoby – k. 55-56v;

Na skutek upadku G. M. po ciosach zadanych przez P. G. (1), w telefonie marki S. (...) należącym do pokrzywdzonego doszło do uszkodzenia przycisku zasilania. Koszt naprawy przycisku wyniósł 80 złotych.

Dowody: zeznania świadka G. M. – k. 72, 327-327v; protokół oględzin telefonu – k. 14-15v;

Przesłuchiwany dnia 14 sierpnia 2016 roku w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony A. B. oświadczył, że przyznaje się do pobicia dwóch osób, ale nie przyznaje się do kradzieży telefonu. Wyjaśnił, że wcześniej pił alkohol, 4 albo 5 piw, i czuł się pijany. Zapytał dwóch mężczyzn o papierosa. Jeden powiedział, że nie mają. Oni mieli telefony w rękach i grali w (...). Z. się gadanie o (...). Poszły wyzwiska od niego i P. G. (1) do tego Polaka. Ten mężczyzna powiedział coś obraźliwego. Wyzwiska były z jednej i drugiej strony. Koledze ręka poleciała w kierunku tego Polaka. Uderzył go w twarz raz, może dwa. On nie wie, którego P. G. (1) tak naprawdę uderzył. Oskarżony uderzył parę razy. On nie pamięta którego. Szarpali się z nim. On podniósł telefon jednego z tych mężczyzn. Odeszli z tym telefonem. On przekazał telefon koledze po kawałku drogi i kazał mu go wyrzucić. Kolega go nie wyrzucił. On nie żądał od pokrzywdzonych żadnych pieniędzy. Kolega też nie żądał. On był się z nimi, bo kolega zaczął się bić. Był pijany. (wyjaśnienia oskarżonego A. B. – k. 91, 116).

Przesłuchiwany na rozprawie, oskarżony A. B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że ukradł telefon. Odeszli dalej i przekazał go P. G. (1). Z. się, bo pytał o papierosa. Nie mieli. Doszło do bójki. On uderzył i G. też. Złapał ręką za szyję i uderzył pięścią w twarz Niemca albo Polaka. Zabrał telefon i przekazał koledze. Drugiego mężczyznę też uderzył. Nie chcieli od nich pieniędzy. Nie umawiali się, że będą dążyć do bójki. G. nic mu nie mówił przed tą sytuacją. Po podniesieniu telefonu odeszli. Już nikt nie zadawał ciosów. (wyjaśnienia oskarżonego A. B. – k. 324v-325)

Przesłuchiwany dnia 14 sierpnia 2016 roku w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony P. G. (1) oświadczył, że przyznaje się do udziału w bójce, ale nie przyznaje się do zabrania telefonu. Wyjaśnił, że tego wieczoru wypił 3 piwa. Razem z A. przeszli przez jarmark. W okolicy ul. (...) szło dwóch mężczyzn. Z. się bójka. A. zaczął się szarpać z jednym, a on z drugim. On nie wie dlaczego bójka się zaczęła. Oni nic nie mówili do tych mężczyzn. Niczego od nich nie żądali. A. przewrócił się na ziemię z jednym mężczyzną. Drugi podleciał do niego. Wyciągnął w jego kierunku ręce. Złapali się razem rękoma i zaczęli się szarpać. Po krótkiej szarpaninie, A. Z. uciekać. On pobiegł za nim. Okazało się, że A. zabrał jednemu z nich telefon. Pokazał mu go 15 minut później. On miał telefon w kieszeni po zatrzymaniu. A. mu go dał, bo nie miał go gdzie schować. Nie kazał mu go wyrzucić. On nie wie, dlaczego go wziął od A.. Był pijany i głupi. On nic nie chciał zrobić z tym telefonem. Może by go wyrzucił. On nie wyjmował z telefonu karty pamięci, ani karty SIM. On bił się tylko z jednym mężczyzną. (wyjaśnienia oskarżonego P. G. (1) – k. 100, 123)

Przesłuchiwany dnia 20 października 2016 roku w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony P. G. (1) oświadczył, że przyznaje się do naruszenia nietykalności cielesnej G. M., ale nie przyznaje się do spowodowania u niego obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas nie dłuższy, niż 7 dni. Odmówił składania wyjaśnień i oświadczył, że bardzo żałuje tego, co się stało i chciałby przeprosić pokrzywdzonych. (wyjaśnienia oskarżonego P. G. (1) – k. 198)

Przesłuchiwany na rozprawie, oskarżony P. G. (1) oświadczył, że nie przyznaje się do rozboju, lecz przyznaje się do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonych. Wyjaśnił, że wypili parę piw i zaczęli chodzić po G.. Weszli na ul. (...). Minęli dwóch panów, którzy stali na środku ulicy. A. powiedział, że zapyta ich o papierosa. On nie słyszał, P. żąda

od nich pieniędzy, bo skupił się na panu obywatelstwa niemieckiego. Pomyślał, że sprowokuje go do słownej utarczki. Zobaczył wówczas kątem oka, że A. łapie pokrzywdzonego za szyję. A. przewrócił pokrzywdzonego, więc obrażenia biodra, łokcia, kolana powstały na skutek tego. On w tym momencie uderzył drugiego poszkodowanego, który podniósł rękę i zaczął krzyczeć. Uderzył B. dwa razy lekko w celu zaczepki. Poszkodowany oddalił się od niego. Miał swój telefon w ręce. On nie próbował mu go zabrać. Szukał awantury. Uderzył lekko, by sprowokować bójkę. Nie chciał, by miał obrażenia. On nie kopał nikogo z pokrzywdzonych. Gdy się odwrócił, zobaczył że A. bije się z drugim pokrzywdzonym. B. podbiegł do A. i drugiego pokrzywdzonego. On i A. zaczęli się wtedy oddalać. A. wyjął telefon i powiedział, że to jednego z pokrzywdzonych. On wcześniej nie wiedział o tej sytuacji. A. przekazał mu telefon i on go wziął. Potem zostali zatrzymani na mieście. Gdyby on wiedział, jak się to potoczy, to by nie podchodził. Nie miał pojęcia, że dojdzie do rozboju. Oni nie chodzili z celem rozboju. On pokrzywdzonego nie uderzył jeden raz. Uderzał pięścią w twarz na stojąco. On nie wie, czy pokrzywdzony upadł, bo odwrócił się do drugiego pokrzywdzonego i też go uderzył. Oskarżony szukał zaczepki. Chciał się bić, ale nie chciał nic zabierać. Kartę SIM wyjął z telefonu A. i ją wyrzucił. On chciałby przeprosić pokrzywdzonych i zadośćuczynić im pieniądze. (wyjaśnienia oskarżonego P. G. (1) – k. 325-326)

Oskarżony A. B. był jednokrotnie karany.

Dowód: karta karna – k. 159-160;

Oskarżony P. G. (1) był dwukrotnie karany. Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2006 roku, wydanym w sprawie II K 1050/05, Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku skazał go na karę 2 lat miesięcy pozbawienia wolności za czyn art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Oskarżony odbył orzeczoną karę w okresach od 7 czerwca 2005 roku do 4 listopada 2005 roku, od 20 stycznia 2012 roku do 28 czerwca 2012 roku i od 30 czerwca 2012 roku do 24 sierpnia 2013 roku.

Dowody: karta karna – k. 162-164; odpisy wyroków z danymi o karze – k. 175-179;

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach G. M., B. V. i G. A., a także na zebranych dokumentach urzędowych i prywatnych. Natomiast wyjaśnienia oskarżonych A. B. i P. G. (1) posłużyły poczynieniu ustaleń faktycznych jedynie częściowo, tj. w takim zakresie, w jakim zostały uznane za wiarygodne.

Oskarżeni A. B. i P. G. (1) w zasadzie nie kwestionowali tego, że dnia 12 sierpnia 2016 roku zadawali ciosy G. M. i B. V.. Kwestionowali natomiast ustalony przez prokuratora przebieg zdarzenia oraz zamiar dokonania rozboju na pokrzywdzonych.

Oskarżony A. B. utrzymywał, że pomiędzy nimi a pokrzywdzonymi doszło po prostu do bójki, a kradzieży telefonu dokonali niejako przy okazji. Co więcej, w toku postępowania przygotowawczego utrzymywał, że wkrótce po zabraniu telefonu, przekazał go P. G. (1) i kazał mu go wyrzucić. Z wyjaśnień **oskarżonego P. G. (1)** również wynika, że dokonanie kradzieży nie było przez oskarżonych planowane. Co więcej, P. G. (1) utrzymywał, że nie miał wiedzy o tym, że A. B. zabrał telefon należący do G. M., choć przyjął go od A. B. wkrótce po oddaleniu się od pokrzywdzonych. Obaj oskarżeni zaprzeczyli, jakoby przed zadaniem ciosów pokrzywdzonym żądali od nich pieniędzy. Z wyjaśnień oskarżonych, wynika zatem, iż kradzieży telefonu należącego do G. M. doszło pod wpływem impulsu, przy okazji dokonanego pobicia, na skutek wykorzystania faktu, że telefon upadł pokrzywdzonemu na chodnik. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych w tym zakresie, gdyż były one niekonsekwentne, a nadto sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych oraz ze wskazaniami doświadczenia życiowego. **Z zeznań G. M. i B. V.** wynika, w szczególności, że oskarżeni podeszli do nich dnia 12 sierpnia 2016 roku dwukrotnie. Za pierwszym razem jeden z nich, tj. A. B. poprosił ich o papierosa. Oskarżeni zauważyli, że pokrzywdzeni mają przy sobie telefony komórkowe. Gdy G. M. odpowiedział, że obaj nie palą papierosów, oskarżeni odeszli na odległość kilkudziesięciu metrów, po czym zawrócili. Wówczas A. B. zażądał do pokrzywdzonych kwoty 10 złotych na paczkę papierosów. Gdy G. M. odpowiedział, że nie mają pieniędzy, A. B. i P. G. (2) zaczęli zadawać pokrzywdzonym ciosy. Z powyższego wynika zatem, że oskarżeni dwukrotnie nawiązywali rozmowę z pokrzywdzonymi i za każdym razem A. B. czegoś od nich żądał. Przy czym do zadawania ciosów doszło natychmiast po tym, jak dla oskarżonych stało się jasne, że nie otrzymają od pokrzywdzonych

pieniędzy (z zeznań G. M. wynika, że P. G. (2) musiał słyszeć żądanie wręczenia kwoty 10 złotych, jako że stał tuż przy A. B.). Przebieg zdarzeń wskazuje na to, że przyczyną zastosowania przez oskarżonych przemocy była chęć samowolnego wejścia w posiadanie wartościowych przedmiotów posiadanych przez G. M. i B. V.. Przy czym, natychmiastowa reakcja P. G. (2) w obliczu agresji skierowanej przez A. B. wobec G. M. wskazuje na to, że oskarżeni mogli porozumieć się co do realizacji tego celu chwilę wcześniej, tuż przed tym, gdy postanowili zawrócić w kierunku pokrzywdzonych – kiedy najprawdopodobniej doszło między nimi do narady. Prawdopodobieństwo tego, że oskarżeni zawrócili do pokrzywdzonych jedynie w celu wszczęcia bójki należy uznać za mało prawdopodobne – zwłaszcza, że mieli oni dobrą okazję do wszczęcia bójki w trakcie pierwszej wymiany zdań, do której doszło po zadaniu pytania o papierosa (kiedy to zauważyli, że pokrzywdzeni wpatrują się w telefony komórkowe). Należy przyjąć, że gdyby zamiarem A. B. i P. G. (2) było jedynie pobicie oskarżonych, to zadaliby oni pokrzywdzonym dużo więcej ciosów i spowodowałiby u nich o wiele dotkliwsze obrażenia (pokrzywdzeni zaniechali w zasadzie jakiegokolwiek obrony). Tymczasem, opuścili oni miejsce zdarzenia niezwłocznie po tym, gdy A. B. wszedł w posiadanie telefonu. Oskarżony A. B. wyjaśnił: „Jak podniosłem telefon, to już nikt nie zadawał ciosów. Odeszliśmy po jego podniesieniu” (k. 325). Sąd nie dał też wiary wyjaśnieniom P. G. (1) w zakresie w jakim wskazał on, że pokrzywdzony B. V. w pewnym momencie obiegł go z prawej strony, po tym jak oskarżony krzyknął do niego „no dawaj”, co miało sugerować chęć bicia się ze strony pokrzywdzonego. Okoliczności tej nie potwierdzili w żaden sposób pokrzywdzeni. Sąd nie dał także wiary oskarżonemu G. co do tego, że nie wiedział on o zabraniu telefonu G. M. przez A. B.. Wskazać bowiem należy, że nawet jeśli oskarżeni nie umawiali się wcześniej co do rozboju, to jednak P. G. (1) musiał zdawać sobie sprawę z zaboru telefonu przez A. B. i obejmować to zachowanie swoją wolą i świadomością. Po pierwsze bowiem do zaboru telefonu przez A. B. doszło bezpośrednio po ciosie P. G. (1) wymierzonym pokrzywdzonemu. Po drugie bezpośrednio po zabraniu telefonu oskarżeni razem oddalili się, po trzecie natomiast P. G. (1) bez oporu przyjął od A. B. zabrany pokrzywdzonemu telefon. Gdyby sprzeciwiał się on rozbojowi to zaprotestowałby przeciwko zaborowi telefonu na miejscu zdarzenia, bądź choćby odmówiłby przyjęcia telefonu.

Warto zauważyć, że zarówno A. B., jak i P. G. (1) utrzymywali w toku postępowania przygotowawczego, że każdy z nich uderzył tylko jednego pokrzywdzonego (k. 91, 100). Sąd nie dał wiary także tej części wyjaśnień oskarżonych, gdyż były one sprzeczna z wiarygodnymi zeznaniami świadków G. M. i B. V.. Nadto, na rozprawie podważyli ją sami oskarżeni, przyznając że zadawali ciosy obu pokrzywdzonym (k. 325-325v).

W ocenie Sądu, na zamiar dokonania przez oskarżonych kradzieży z użyciem przemocy wskazuje również ich zachowanie podjęte po popełnieniu przestępstwa. Oskarżeni bowiem działali w sposób przemyślany, usuwając z telefonu kartę SIM (umożliwiająca zlokalizowanie go), a także usuwając z niego kartę pamięci – co wskazuje na to, że przygotowywali się do jego zbycia. Wyjaśnienia oskarżonego A. B., w zakresie, w jakim utrzymywał on, że zamierzał telefon wyrzucić należy uznać za naiwne. Oskarżony mógł to uczynić bez jakichkolwiek przeszkód. Do realizacji tego zamiaru nie byłoby, konieczne uprzednie wręczenie telefonu P. G. (1). Na marginesie warto zauważyć, że P. G. (1) zaprzeczył, jakoby A. B. przekazał mu telefon polecając jego wyrzucenie (k. 100).

Sąd dał wiarę zeznaniom **świadków G. M. i B. V.**, gdyż w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonych, były one logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniały, a wraz z pozostałymi dowodami tworzyły uporządkowaną chronologicznie całość. Dlatego tam, gdzie zeznania G. M. i B. V. były sprzeczne z wyjaśnieniami A. B. i P. G. (1), Sąd dał wiarę relacjom pokrzywdzonych.

Świadek G. A. opisał okoliczności, w jakich doszło do zatrzymania oskarżonych i ujawnienia telefonu marki S. (...) w ubraniu P. G. (1). Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom, gdyż dotyczyły okoliczności bezspornych.

Sąd oparł się na dokumentach urzędowych przywołanych w ustaleniach faktycznych, gdyż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności.

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania A. B. i P. G. (1) czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Postępowanie dowodowe wykazało, że 12 sierpnia 2016 roku, oskarżeni udali się na ul. (...) w G.. Dokonali tam zaboru telefonu komórkowego należącego do G. M.. Jest oczywiste, że oskarżeni nie byli w żaden sposób uprawnieni wobec tego przedmiotu. Mimo to, potraktowali telefon jak swój własny i włączyli go w skład swoich majątków, postępując z nim tak jak właściciele (dokonali zaboru w celu jego przywłaszczenia). W celu dokonania kradzieży, A. B. i P. G. (1) udaremniłi opór G. M. i B. V. i zastosowali wobec nich przemoc fizyczną poprzez zadawanie ciosów pięściami i nogami (art. 280 § 1 k.k.).

Zadawane przez oskarżonych ciosy doprowadziły u G. M. do powstania obrażeń w postaci stłuczenia nadgarstka prawego, łokcia prawego i kolana lewego, które spowodowały rozstrój zdrowia trwający nie dłużej, niż 7 dni (art. 157 § 2 k.k.).

Choć oskarżeni nie wywołali podobnych obrażeń u pokrzywdzonego B. V., to jednak bezprawnie nawiązali oni bezpośredni, fizyczny kontakt z jego ciałem, tj. uderzali go w twarz oraz kończyny. Oczywistym jest, iż odbyło to się wbrew woli B. V.. Zachowanie oskarżonych w tym przypadku należało zatem zakwalifikować jako naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.).

A. B. i P. G. (1) dopuścił się przypisanego mu czynu w warunkach współsprawstwa (art. 18 k.k.). Materiał dowodowy wykazał, że zaistniało pomiędzy nimi porozumienie co do wspólnej realizacji znamion czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Każdy z nich aprobował podjęte działanie przestępne jako całość. Ich wspólnym celem było dokonanie zaboru rzeczy na skutek użycia przemocy. Dokonali oni przy tym podziału ról w przestępnej akcji. W związku z tym, pomimo tego, że to A. B. zabrał telefon z ręki G. M., P. G. (1) także można było przypisać wszystkie znamiona zarzucanego czynu. Prawdopodobnym jest przy tym, że do porozumienia między nimi doszło jeszcze przed zadaniem ciosów pierwszemu z pokrzywdzonych. Możliwe jest także, że porozumienie zostało między nimi zawarte w sposób dorozumiany, już po rozpoczęciu zadawania przemocy, którą zadawali obaj, pomagając sobie nawzajem w obezwładnianiu przeciwników i w zaborze telefonu, po czym obaj wspólnie, jakby na sygnał odeszli.

Wspomnieć także należy, że powyższego wniosku w ocenie Sądu nie przekreśla także fakt, iż P. G. (1) nie zabrał telefonu pokrzywdzonemu B. V.. Trudno jest określić dlaczego telefon ten nie został zabrany. Z uwagi na dynamikę zdarzenia być może oskarżony uznał, po zabraniu telefonu pokrzywdzonemu M. przez A. B., że na zabór telefonu drugiemu z pokrzywdzonych nie ma już chęci albo czasu. Istotnym jest, że biorąc udział w zdarzeniu obejmował swoją wolą i świadomością dokonanie rozboju, w ramach przyjętego podziału ról.

Jak wynika z akt sprawy, oskarżony P. G. (1) odbył w całości karę 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2006 roku, wydanym w sprawie II K 1050/05 za czyn za czyn art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Czyn, którego dotyczyło to skazanie stanowił zatem przestępstwo podobne do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1. sentencji wyroku. Nie ulega zatem wątpliwości, że P. G. (1) działał w ramach recydywy (art. 64 § 1 k.k.).

W czasie popełnienia przez oskarżonych przypisanego mu czynu, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonych. Nie byli oni w szczególności ograniczeni w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. A. B. i P. G. (1) są i już w trakcie popełnienia czynu byli osobami dorosłymi. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonych.

Stopień szkodliwości społecznej czynu przypisanego A. B. i P. G. (1) należy określić jako znaczny. Choć wartość skradzionej przez oskarżonych rzeczy była relatywnie niska, to jednak zastosowana przez nich przemoc polegała na zadawaniu pokrzywdzonym ciosów pięściami i nogami we wrażliwe partie ciała (m. in. w głowę). Ciosy te wywołały u G. M. obrażenia ciała. Oskarżeni działali przy tym z niskich pobudek, kierując się pragnieniem łatwego zysku.

W punkcie 1. sentencji wyroku, Sąd wymierzył oskarżonemu A. B. 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 złotych. Natomiast w punkcie 2. sentencji wyroku, Sąd wymierzył P. G. (1) karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 złotych.

Na niekorzyść oskarżonego A. B. przemawiają okoliczności wpływające na ocenę stopnia szkodliwości społecznej przypisanego mu czynu (opisane powyżej), a także fakt że był on już w przeszłości karany za przestępstwo podobne (art. 157 § 2 k.k.). Przy czym podkreślenia wymaga fakt, zapadły wyrok wydano przed popełnieniem badanego czynu.

Na niekorzyść oskarżonego P. G. (1) przemawiają okoliczności wpływające na ocenę stopnia szkodliwości społecznej przypisanego mu czynu, a także fakt aż dwukrotnej uprzedniej karalności za przestępstwa podobne (art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k.), a także działanie w warunkach recydywy.

Okolicznością obciążającą wobec obydwu oskarżonych jest fakt, iż w czasie popełnienia przestępstwa (co sami potwierdzili) znajdowali się oni pod wpływem alkoholu.

Na korzyść obu oskarżonych przemawia jedynie fakt, że wyrazili oni żal z powodu dokonanego czynu. Tym niemniej, z uwagi na dotychczasową karalność oskarżonych za przestępstwa podobne można mieć wątpliwości co do szczerości wyrażonej skruchy. W ocenie Sądu można domniemać, że oskarżeni żałują przede wszystkim straconego czasu, który przyjdzie im spędzić w warunkach izolacji penitencjarnej.

Określając wysokość stawek dziennych nałożonych grzywien, Sąd miał na uwadze sytuację majątkową oskarżonych oraz ich ograniczone możliwości zarobkowe wiążące się z niskim wykształceniem i perspektywą odbywania kary pozbawienia wolności.

Istotny wpływ na zaostrzenie kary wobec oskarżonego P. G. (1) miał fakt, że dopuścił się on badanego czynu w warunkach recydywy w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.

Orzeczonych kar nie sposób uznać za nadmiernie surowe. Przy ich wymiarze, Sąd uwzględnił relatywnie niską wartość skradzionej rzeczy oraz fakt, że dokonując rozboju, oskarżeni nie spowodowali u pokrzywdzonych poważnych obrażeń ciała. W związku z tym, zastosowane kary izolacyjne nie odbiegają w znacznym stopniu od dolnej granicy ustawowego zagrożenia (kara 2 lat pozbawienia wolności). Warto w tym miejscu zauważyć, że w przypadku oskarżonego P. G. (1), górna granica ustawowego zagrożenia wynosiła 15 lat pozbawienia wolności (z uwagi obostrzenie, które można zastosować na podstawie art. 64 § 1 k.k.).

W punktach 3. i 4. sentencji wyroku Sąd nałożył na obu oskarżonych obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonym krzywd poprzez zapłatę na rzecz każdego z nich kwoty 1.000 złotych przez każdego z oskarżonych. Natomiast w punkcie 5. sentencji wyroku, Sąd zobowiązał oskarżonych do solidarnego pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego przycisku zasilającego skradzionego telefonu na rzecz G. M.. W ocenie Sądu, rozstrzygnięcia te wzmocnią wychowawcze oddziaływanie orzeczonych kar i wyeksponują w świadomości oskarżonych naganny charakter popełnionego czynu. Nadto przyczynią się ono do zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Z uwagi na sytuację majątkową A. B. i P. G. (1), ich ograniczone możliwości zarobkowe oraz nałożenie grzywien i obowiązków naprawienia szkody, Sąd częściowo zwolnił oskarżonych z obowiązku poniesienia kosztów procesu.